

Alimenty a dziecko z nowym partnerem

data aktualizacji: 2019.02.07 autor:



Joanna Chrostowska

Rozwódka nie może argumentować, że jest w niedostatku i żądać alimentów od byłego męża w sytuacji, gdy podjęcie pracy zarobkowej uniemożliwia jej opiekę nad dzieckiem innego mężczyzny. Tak wynika z wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku.

Maria oraz Sebastian rozwiedli się w 2005 r. bez orzekania o winie. Sąd zasądził od Sebastiana na rzecz Marii alimenty w wysokości po 300 zł miesięcznie. W dacie orzekania o alimentach Sebastian miał 33 lata, na stałe przebywał w Niemczech, gdzie prowadził własną działalność gospodarczą w branży budowlanej. Maria miała 32 lata. Była zatrudniona jako gospodyni w jednej z parafii, ale z powodu urodzenia córki Jolanty z nieformalnego związku z Jarosławem przebywała na bezpłatnym urlopie wychowawczym.

Po jakimś czasie Sebastian wniósł pozew o uchylenie alimentów, które płacił na byłą żonę. Znacznie pogorszyła się jego sytuacja majątkowa, firma upadła i musiał podjąć pracę w innej firmie.

Rozpatrując sprawę, sąd wskazał, że obowiązek dostarczania środków utrzymania rozwiedzionemu małżonkowi wygasa, jeśli małżonek ten zawrze nowe małżeństwo lub - gdy zobowiązany do alimentów nie został uznany za winnego rozkładu pożycia - z upływem pięciu lat od orzeczenia rozvodu, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności Sąd, na żądanie uprawnionego, przedłuży pięcioletni termin. Obowiązek alimentacyjny może też być uchylony lub zmieniony, jeśli zmieniła się istotnie sytuacja stron, przede wszystkim ich status ekonomiczny.

W omawianej sprawie nie zaszła wprawdzie żadna z opisanych w przepisie przesłanek- uprawniona do alimentów od byłego małżonka ani nie zawarła nowego związku małżeńskiego, ani też nie upłynął jeszcze pięcioletni okres uprawniający do żądania alimentów. Jednakże, jak stwierdził sąd, zmieniła się istotnie sytuacja stron.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i judykatury małżonek znajduje się w niedostatku wtedy, gdy własnymi siłami nie jest w stanie zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb w całości lub w części.

Sąd uznał, iż uprawniona może kontynuować pracę zawodową. Zmieniła się bowiem istotnie jej sytuacja. Chodzi tutaj głównie o wiek małoletniej córki pozwanej. Dziewczynka w momencie ustalania obowiązku alimentacyjnego miała 1 rok i 3 miesiące, przez co Sąd uznał za zasadny pobyt matki na bezpłatnym urlopie wychowawczym. Obecnie dziecko ma już 2 lata i 6 miesięcy, wobec czego może już bez przeszkód korzystać z dziennej opieki żłobka lub nawet przedszkola, co z kolei umożliwi pozwanej podjęcie zatrudnienia. Maria jest osobą młodą, w pełni sił fizycznych i psychicznych, ukończyła szkołę pracowników społecznych oraz szkołę hotelarską i dość dobrze zna język angielski. Ma też doświadczenie zawodowe w pracy z dziećmi w domu pomocy społecznej. Sąd ocenił jej możliwości zarobkowe na co najmniej 1800 zł miesięcznie.

Sąd miał również na uwadze fakt, iż dziewczynka nie jest dzieckiem powoda. Decydując się na kolejne dziecko, Maria sama doprowadziła do sytuacji, w której ze względu na potrzebę sprawowania osobistej opieki nad córką, nie mogła podjąć zatrudnienia. Z tego powodu nie może jednak nadal obciążać finansowo byłego męża.

Z tych powodów Sąd Rejonowy orzekł ustanie obowiązku alimentacyjnego Sebastiana wobec byłej żony. Obniżył także do 800 zł miesięcznie alimenty na rzecz wspólnego syna stron, wskazując, że skoro Maria może już podjąć pracę, zobowiązana jest zwiększyć swój udział w kosztach finansowego utrzymania syna.

Joanna Chrostowska, radca prawny



Kancelaria Radcy Prawnego

Skierniewice, ul. Jagiellońska 29 lok. 410

kancelaria.chrostowska@gmail.com, joanna.chrostowska.oirp.warszawa.pl

tel. 573 180 209

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/30751-alimenty-a-dziecko-z-nowym-partnerem>